BIBLIOTEKA OSSOLINEUM

S O L I D A R N O S C E L W R O

Nr.19/49 Pismo NSZZ "Solidarność" Wrocław 16.V.83

ZWIĄZEK JEST, STATUT MA - NIE MA O CZYM DYSKUTOWAĆ /Lech Wałęsa/

STEFAN BRATKOWSKI 1983 /fragment/ "Panowie proszę was, nie miejcie złudzeń. Ten program antyinflacyjny nie jest programem antyinflacyjnym. Uderzenia podatkowe w wieś, to swoista nowa kontrybucja wojenna ograniczająca produkcję, więc odbiję się na podwyżkę cen, przepraszam, odbiją się podwyżką cen. Ewentualne podwyżki cen artykułów podstawowych - ograniczające siłę kupną średnio, mało zarabiających, uruchomią tylko jeszcze raz spiralę cen i płac. Kierunek jest generalnie wadliwy. Jeśli was znowu dogmaty zdominowały, to sprawdźcie jakie swobody zapewniają drobnemu przedsiębiorcy Węgry i NRD. Jakie wręcz przywileje dają kapitałowi zagranicznemu Bułgarzy tak czyści doktrynalnie. I zdejmijcie garb biurokracji ze spółdzielczości. Dajcie wszystkim bezpieczeństwo nadziei, bez czego nie ma żadnego powyżywu. Wtedy ruszy produkcja i usługi. A wieś także odpowie wzrostem. Tak jak odpowiedziała w roku 1971 wzrostem pogłowia nierogacizny z 12-u na 21 milionów w ciągu roku - o czym najprawdopodobniej zapomnieliście. No i zatkajcie podstawowy kurek inflacyjny - kurek dochodów biurokracji. Ta gospodarka musi was utrzymywać - 1,5 miliona rodzin. To naprawdę niemożliwe do udźwignięcia, w żadnej gospodarce. Wypłaca się wam około 500 miliardów złotych rocznie. I z tym przychodzicie na rynek. Wasz nadwyżkowy popyt robi inflację w społeczeństwie nędzy. A wyście się drodzy panowie sami nawet nie policzyli. Nie! Nie mówię o armii milicji i wojsku, która ma nas pilnować - niech was broni. Niech oni są dla nas finansowo najkosztowniejsi. Finansowo najkosztowniejsi są ci co tam sobie ustalają dochody, sami sobie płacą. Na mej wsi na samych rolnikach żeruje parosset tysięcy biurokratów, którzy mogliby, powinni zarabiać sami na siebie. Na sto hektarów użytków rolnych PGR-ów wypada więcej zatrudnionych etatowo przez państwo, niż chłopów ma chłopskie hektary. To się wydaje nieprawdopodobne, ale tak jest. A w PGR-ach nie ma kto uprawiać ziemi. Większość inżynierów po studiach rolniczych nie pracuje w ogóle na wsi. A tzw. służby rolne nie pracują dla rolników indywidualnych nie pracują dla rolnictwa. Obrachuję też biurokrację spółdzielczą. Jest ona poza rewidentami związków rewizyjnych, ośrodkami szkolenia, wydawnictwami itd. do niczego wogóle niepotrzebna. Policzcie biurokrację, wszystko co powyżej pracowników hurtowni i sklepów. Biurokrację dublowaną na dodatek przez wydziały handlu - znów parosset tysięcy. A w sklepach nie ma kto sprzedawać..."

/Pełny tekst przygotowanego przez Bratkowskiego przemówienia do władz krąży po zakładach. Bratkowski przygotował go na spotkanie w klubie Hybrydy. Wielokrotnie przekładano terminy, wielokrotnie zmieniani słuchacze m.in "Polityki" i "Tu i teraz" - wreszcie spotkanie nie doszło do skutku. Niniejszy fragment ma zachęcić do przeczytania całości/

AKTUALNOŚCI Wielkanocne "Życie Gospodarcze" w pierwszą rocznicę funkcjonowania Konsultacyjnej Rady Gospodarczej /organ doradczy rządu/ opublikowało wywiad z jej. przew. prof. Cz.Bobrowskim. Na pytanie czy /Rada/ jest jednak naprawdę potrzebna i przydatna ? prof. Bobrowski odpowiedział. "W ciągu minionego roku były momenty, kiedy użyteczność rady była naprawdę bardzo niewielka. Różne na to wpłynęły przyczyny"- "Ale były również takie chwile, kiedy odczuwaliśmy, że jak mówił Sienkiewicz - góra urodziła mysz.

Uważnie wysłuchano naszych opinii, pochwalono za ekspertyzę, ale efektów nie było..." /Na podst. tyg. budowlanego KONSTRUKCJE 17/12 2.04-2.05.83/ szczególnie polecamy ten tekst wszelkim wrogim związkom, samorządom, PRON-om aby uzmysłowiły sobie, że ich opinie ich zdanie będą również "uważnie" wysłuchane.. Po juncie nic liczy się z nikim i niczym

+++ "wianowano wróbla orłem. Nic sprawdził się! Zaprpoponowano więc, aby powrócił do funkcji wróbla. Odezwały się jednak protesty. Jak to? był orłem, a ma znowu zostać wróblem !!! No i na całe życie został dudkiem..." taką bajeczkę rozpoczyna się w Trybunie ludu z dnia 6 V 83 artykuł Jerzego Lehmana o Lechu Wałęsie tj. "primadonny jednego sezonu" chamstwo się szerzy i to gdzie ? - w czołowym dzienniku partii będącej u władzy a nie w żadnym brukowcu. Arównocześnie prymitywny chamski styl artykułu tak jakoś dziwnie pasuje do rzecznika prasowego rządu. Nie stać was na inteligentniejszą propagendę ? Bo z takiej już się nawet nie śmiejemy. Nie warto.

+++ Co się stało z olegantkim, podziwianym przez wszystkich, wykonanym w przemysłowym Instytucie Motoryzacji na wizytę Jana Pawła pojazdem w 1979 roku. Tajemnicę odkrywa Henryk Cechowski w "Twórczości Robotników" nr 5 "Na czyjeś polecenie przekazano ministrowi, a przez niego dyrektorowi Instytutu samochód - w przeciągu jednej nocy pocięto palnikami i wywieziono z terenu instytutu.
Nie ma samochodu papieskiego nie ma problemu.
Podano jeszcze że był wart około 2,5 miliona złotych.
/Za gazetką "ZAD" z 27.05.83/

UNIEWAŻNIĆ WYBORY Minął już okres porządkowy stanu wojennego, okres okres PACYFIKACJI I INTERNOWANIA Trwa okres PROCESÓW POLITYCZNYCH I ZWOLNIEŃ Z PRACY. A teraz" władze utożsamione z dyr, Musielakiem funduje nam walkę o SAMORZĄD.
Oni walczą przede wszystkim o zachowanie posadek, o dobre zdanie o nich opiekunów z SP. Warunkiem utrzymania się przy władzy jest istnienie SAMORZĄDU szłego, gdyż silny niezależny od nich SAMORZĄD pozbyłby się ich w pierwszej kolejności. Oni chcą by ich fasadowy samorząd w "naszym" imieniu zrezygnował chwilowo lub całkowicie z naszych zdobyczy i uprawnień socjalnych i bytowych dla tego żaden z uczciwych ludzi nie przyłoży ręki, oni nie użyczy swego nazwiska dla takiego SAMORZĄDU. Musimy we własnej obronie ujawnić wszelkie nieformalności i uchybienia popełniono przez dozór i kierowników w trakcie tzw. akcji SAMORZĄD. Będzie to podstawą do żądania o unieważnienie wielu zebrań i głosowań. Pierwsze informacje pochodzą z zebrania NJ i TT, gdzie nieprawnie i niezgodnie z ustawą sejmową z dnia 25.IX.1981 art 16 oraz ordynacją wyborczą opublikowaną w dniu 16.07.82 r w "Rzeczypospolitej" rozdz. IV, §18.3 dokonano wyborów członków Komisji wyborczej. Dokumenty te stanowią że wybrani w tajnych demokratycznych wyborach przedstawiciele poszczególnych jednostek organizacyjnych dokonują w podobnym trybie wyboru członków Komisji wyborczej. Przedtem to być musi zatwierdzenie przez załogi poszczególnych jednostek organizacyjnych ordynacji wyborczej. To dwa zastrzeżenia wystarczają do unieważnienia zebrań i wyborów w w/w działach.

Z NOTATNIKA REPORTERA ZAKŁADOWEGO Dnia 3.05.na wydz. PKE odbyły się wybory Do Komisji wyborczej Samorządu Pracownic wydział liczy 235 osób. Udział w zebraniu wzięło ponad 180 osób /wg listy/, ostatecznie zebranie /głosowanie/ odbyło się po godzinie 14 kiedy przychodzi II zmiana. Kierownictwo działu walczyło z tymi, którzy zebranie chcieli opuścić /I zmiana/. W głosowaniu wzięło udział ok 50% podpisanych na liście Zgłoszone zostały powtarzające się zawsze ostatnio nazwiska; WROBLEWSKI RYSZARD pseudonim "Świrek" jest już związkowcem ormowcem, obecnie samorządowcem, za zasługi z pewnością powróci do PZPR chociaż obecnie robi statystkę jako bezpartyjny, jest pod patronatem p.Blicharskiej/ BURON CZESŁAWA I MIKOŁAJCZYK LUCYNA;

HENKA